

Klasa II „C” znów na szlaku przygody

Klasa II „c” wróciła już na szlak szkolnej przygody. We wtorek 24 września uczniowie pojechali na pierwszą wycieczkę w nowym roku szkolnym. Jako kierunek nowych wrażeń wybrali Inwałd i Kalwarię Zebrzydowską. Pogoda dopisała, humory uczestników również. Wycieczkę zaliczyć należy do udanych.

W Inwałdzie na dzieci czekało szereg atrakcji. Wycieczkę rozpoczęli od zwiedzenia Parku Miniatur „Świat Marzeń”. W tym niezwykłym miejscu, odbyli ekspresową podróż przez Australię, Grecję, Włochy, Chiny, Francję, Meksyk, jak również Polskę, gdzie zobaczyli miniaturowe budowle charakterystyczne dla każdego z tych państw. W ciągu zaledwie jednego dnia mogli stanąć pod Wieżą Eiffla, na Placu św. Piotra, pod Bramą Brandenburską czy koło Muru Chińskiego.

Miniatury nie były jedynymi atrakcjami Parku. Na drugoklasistów czekała jeszcze zabawa w Lunaparku - karuzele, diabelski młyn, wielka zjeżdżalnia, samochodziki, jak również zielony labirynt, seans w kinie 5D i dom strachów. Wszystkie atrakcje dostarczyły dzieciom sporą dawkę adrenaliny.

Uczniowie mieli także okazję spędzić czas w osadzie średniowiecznej pod opieką animatorki ubranej w strój średniowieczny. Podczas specjalnych warsztatów oprowadzała ona po chatach, w których dzieci wcielały się w średniowiecznych rzemieślników - ukreśliły powróż, wykuły haczyk u kowala i utkały krajkę. Obowiązkowym punktem pobytu w Warowni była wizyta u smoka. Na pamiątkę każdy uczestnik otrzymał dyplom Odkrywcy Dawnych Dziejów.

Ostatnim punktem programu dnia, już drodze powrotnej do Staszowa, była Kalwaria Zebrzydowska, a w niej majestatyczny Klasztor ojców Bernardynów - [Sanktuarium Matki Bożej Anielskiej](#), które w 1999 r. zostało, jako jedyna [kalwaria](#) na świecie, wpisane na listę światowego dziedzictwa [UNESCO](#).

Uczestnicy wycieczki z zainteresowaniem oglądali wnętrze Sanktuarium, zobaczyli wielką makietę tego miejsca, a przede wszystkim mogli podziwiać cudowny wizerunek [Matki Bożej Kalwaryjskiej](#) znajdujący się w jednej z bocznych kaplic Sanktuarium.

Różnorodność atrakcji, jakie złożyły się na tę wrześniową wyprawę, sprawiła, że uczniowie wrócili do domów zadowoleni i chętni do kolejnych podróży.

CIEKAWOSTKA !

Według legendy, [3 maja 1641](#) Stanisław Paszkowski z Brzezia Paszkowskiego podczas modlitwy zauważył spływające z oczu [Matki Bożej](#) krwawe łzy. O zdarzeniu został powiadomiony [biskup krakowski](#). Poproszono właściciela, by podarował obraz kościołowi w [Marcyporębie](#). Tradycja głosi, że Stanisław Paszkowski wyruszył z obrazem do Marcyporęby, jednak w czasie podróży poczuł, że jakaś siła kieruje go w zupełnie inną stronę, niż zamierzał. Wędrując, dotarł do sanktuarium kalwaryjskiego. Zrozumiał wtedy, że wolą Bożą jest, aby wizerunek płaczącej Matki Bożej spoczął właśnie w tym miejscu. Ojcowie [Bernardyni](#) otrzymali pod opiekę obraz Matki Bożej Płaczącej 5 maja 1641 roku. Koronacja cudownego obrazu Matki Bożej Kalwaryjskiej miała miejsce [15 sierpnia 1887](#). Insygnia zostały pobłogosławione przez papieża Jana Pawła II.

Autor tekstu: Agnieszka Kuraś

Zdjęcia: Agnieszka Kuraś















